Paweł Kukiz znany z zespołu Piersi aktywnie sprzeciwił się aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej Polski, "kolesiostwu", kumoterstwu, politycznemu zakłamaniu i partyjnej dyktaturze, która pod płaszczykiem "demokracji" ciemięży i niszczy nasz piękny kraj, a Polaków, prawowitych gospodarzy kraju sprowadziła do roli niewolników; chłopów pańszczyźnianych. Każdy, kto chce aktywnie działać na rzecz odrodzenia Polski powinien przynajmniej zapoznać się z akcją p. Pawła .

Głównym celem jest zmiana ordynacji wyborczej, gdzie obecną zastąpi nowa, w której będzie 460 Jednomandatowych Okręgów Wyborczych (JOW). Dzięki temu obecną dyktaturę partyjną obfitującą w korupcję, kolesiostwo, protekcjonizm, etc zastąpiono by systemem takim, jak choćby w Wielkiej Brytanii.

Jednomandatowe Okręgi Wyborcze to najstarszy, najprostszy i sprawdzony w ponad dwustuletniej praktyce system wyborczy. **Publiczne liczenie głosów i brak komisji wyborczych eliminuje możliwość oszustw i „cudów nad urną”.**
Wybierani są ludzie znani wyborcom z dobrej strony. Są przed wyborcami odpowiedzialni, bo ci łatwo mogą ich odwołać.
O tym kto zostanie posłem decydują obywatele z niewielkiego okręgu
(przeciętnie około 100 tys. osób),
a nie bossowie partii politycznej!

Takie rozwiązanie to przede wszystkim wprowadzenie osobistej odpowiedzialności posła przed wyborcami czyli przed nami!

Wiele osób na różnych stronach, forach dyskusyjnych, blogach, portalach mówi o potrzebie walki, o aktywnym sprzeciwieniu się, o ratowaniu kraju. Niestety, tylko piszą i piszą. P. Paweł zaś zaczął działać i to całkiem aktywnie, a w dodatku w sposób przemyślany i zorganizowany. Dlatego też zasługuje na nasze wsparcie. Ze szczegółami akcji można zapoznać się na stronie zmieleni.pl

Pomimo, iż akcja trwa zaledwie kilkanaście dni już spotkała się ze sporym poparciem internautów. Pojawiły się też głosy negatywne, twierdzące, iż p. Kukiz zamierza zaistnieć na scenie politycznej lub też jest to metoda na promocję jego płyty.

Tego nie wiem, możliwe. Wiem natomiast, iż na Facebooku przyznał, że **wszystkie mainstreamowe stacje odmówiły patronatu medialnego nad jego solowym albumem "Honor i Siła", a gazeta koszerna bezpodstawnie przypięła mu łatkę homofoba, faszysty i katopsychopaty** .
Dlaczego więc to robi? Poniżej jego słowa:

"Od 1989 roku czekam na państwo, które da mi poczucie stabilizacji. Ja, facet, który sprzedał setki tysięcy płyt, żyję z niepewnością jutra, to co ma powiedzieć młody człowiek z lichwiarskimi kredytami banków, z "Amber Goldami", w których pracują dzieci najważniejszych w Polsce polityków?"

Czy nie myślicie podobnie? Czy podobne rozterki i Was nie trapią? Macie poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa? A może przeciwnie? Żyjecie w ciągłym strachu i obawie bez widoków na przyszłość? Jeśli tak, to popierajcie akcję p. Kukiza wypełniając formularz na stronie zmieleni.pl!

Skąd w ogóle pomysł JOW? Tym, z krótką pamięcią, troszkę z nie tak odległej historii:

3 stycznia 2003 roku, ówczesny wicemarszałek Sejmu i przywódca głównej partii opozycyjnej, Donald Tusk z trybuny sejmowej wypowiada poniższe słowa:

"Jeśli Polacy dzisiaj tak nisko cenią własne przedstawicielstwo, także naszą Izbę, to nie tylko ze względu na jakość pracy, ale także z tego pierwotnego powodu, jakim jest poczucie niepełnego uczestnictwa, często fałszywego, zafałszowanego uczestnictwa obywateli w akcie wyborczym. Polacy od lat mają przekonanie - i to przekonanie narasta - że dzień, w którym wybierają swoich parlamentarzystów, jest tak naprawdę dniem wielkiego oszustwa polskiego wyborcy przez aparaty partyjne."

Zaś 12 września 2004 roku Platforma Obywatelska rozpoczęła akcję "**4xTAK**" czyli zbiórkę podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum ustrojowego w zakresie następujących zmian w Konstytucji RP:

1. likwidacja Senatu,
2. zmniejszenie liczby posłów do 230,
3. wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych do Sejmu.
4. zniesienie immunitetu parlamentarnego.

Oficjalnym zamierzeniem PO było, przeprowadzenie referendum konstytucyjnego razem z wyborami do parlamentu lub najpóźniej wraz z wyborami prezydenckimi w 2005 roku. Akcja zakończyła się sukcesem, zebrano 750 tysięcy podpisów czyli znacznie więcej niż wymagane dla przeprowadzenia referendum. Partia, wówczas wicemarszałka Sejmu, Donalda Tuska w świetle kamer telewizyjnych złożyła zebrane podpisy u marszałka Sejmu. Platforma Obywatelska w miarą wzrastania sondażowej przewagi w zbliżających się wyborach parlamentarnych 2005, coraz mniej uwagi poświęcała akcji "4xTAK" i lansowanej w niej problematyce kluczowych zmian ustrojowych. W samej kampanii wyborczej te ważne propozycje reform ustrojowych, poparte przez setki tysięcy obywateli w ogóle nie były przez PO podnoszone, a zebrane podpisy poszły na przemiał (stąd nazwa strony p. Kukiza - Zmieleni).

Tym samym jasnym się staje, iż PO nigdy nie zamierzało wprowadzić tych zmian, a cała kampania służyła wyłącznie wywindowaniu tej partii w sondażach oraz wygrana w wyborach parlamentarnych.
Słowem - PO kolejny raz okrutnie zakpiło z narodu, a poprzez zaniechanie obiecywanych i niezwykle ważnych zmian ustrojowych - dało kolejny dowód lekceważenia wyborców oraz wszystkich Polaków!

Jeśli p. Paweł istotnie chce zaistnieć w polityce, to biorąc pod uwagę jego stosunek do wszelkich partii politycznych oraz to, że **całą akcję zainicjował nie z ramienia jakiejkolwiek partii lecz jako osoba fizyczna** - nie przeszkadza mi to i ma moje całkowite poparcie. Być może wreszcie znalazł się ktoś o zacięciu społecznym, ktoś, kto poświęca swój czas, angażuje się by coś zmienić w naszym kraju, by poprawić sytuację rodaków oraz przeciąć ssącą pępowinę Brukseli.

Sam jednak niczego nie dokona. Potrzebuje naszego poparcia, Polaków, mieszkańców tego kraju, któym los Ojczyzny nie jest obcy. Jeśli uważasz się za Prawdziwego Polaka, jeśli chcesz działać, chcesz coś zmienić w kraju - wejdź na stronę http://zmieleni.pl/contact i sprawdź co możesz zrobić; jak możesz pomóc.

N_one